

Sygn. akt XVI GC 1013/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W.

Sąd Gospodarczy XVI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Dąbrowska

Protokolant: Aleksander Wertyński

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2015 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa S. J.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. J. kwotę (...),71 (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia cztery, 71/100) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. obciąża pozwanego Towarzystwo (...) S.A. w W. w całości kosztami postępowania pozostawiając szczegółowe wyliczenie w tym przedmiocie referendarzowi sądowemu, w tym ściągnięcie w razie potrzeby brakujących kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W..

Sygn. akt XVI GC 1013/14

UZASADNIENIE

Powód S. J. złożonym w dniu 22 stycznia 2014 r. (data prezentaty k.2) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. ((...) S.A.) kwoty 2.070,71 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podstawą faktyczną powództwa było roszczenie przysługujące powodowi z tytułu niepełnego pokrycia przez pozwanego szkody powstałej w wyniku kolizji drogowej z dnia 21 listopada 2013 r., a spowodowanej przez sprawcę ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...) (pozew k. 2-3).

Wobec tego, że okoliczności wskazane w pozwie nie budziły wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy Wydział XVI Gospodarczy wydał w dniu 21 lutego 2014 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – pod sygnaturą akt XVI GNc 481/14 (nakaz zapłaty k. 28).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana, nie kwestionując swojej odpowiedzialności za skutki kolizji z dnia 21 listopada 2013 r., podniosła zarzut braku legitymacji czynnej S. J. w niniejszym procesie, z uwagi na fakt, iż poszkodowana osobiście pokryła wydatki związane z najmem pojazdu zastępczego i naprawą jej pojazdu, co zdaniem pozwanego, wynika z przedstawionych przez powoda paragonów

fiskalnych z dnia 11 grudnia 2013 r., na których widnieje zapis „zapłacono gotówką”. Pozwany zarzucił, iż nie można przyjąć, że powód skutecznie nabył dochodzone pozwem roszczenie skoro zobowiązanie będące przedmiotem cesji wygasło wraz z zapłatą przez poszkodowaną na rzecz powoda całej kwoty wskazanej na fakturach VAT nr (...). Pozwany ubezpieczyciel zakwestionował ponadto istnienie rzeczywistej potrzeby korzystania z pojazdu zastępczego przez poszkodowaną, twierdząc, iż dysponowała ona innym pojazdem, z którego mogła korzystać, a także istnienie związku przyczynowego pomiędzy kolizją a kosztami najmu we wskazanym w pozwie zakresie. Strona pozwana zarzucała również brak współdziałania poszkodowanej z pozwanym w toku likwidacji szkody oraz naruszenie przez poszkodowaną obowiązku minimalizacji szkody. Pozwany zakwestionował ponadto zasadność kwot dochodzonych przez powoda z tytułu naprawy pojazdu uszkodzonego w kolizji (sprzeciw k. 36-40).

W piśmie procesowym z dnia 24 lipca 2014 r., stanowiącym odpowiedź na sprzeciw pozwanego, S. J. podtrzymał swoje dotychczasowe żądania. W uzasadnieniu powód szczegółowo odniósł się do zarzutów podniesionych przez pozwanego (odpowiedź na sprzeciw k. 81-85).

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 listopada 2013 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzony został samochód marki M. o nr rej. (...), należący do I. D.. Sprawca kolizji posiadał ważne ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A. w W. (okoliczność niesporna).

Naprawę samochodu I. D. zleciła firmie (...) w W., należącej do S. J.. W umowie zlecenia naprawy samochodu z dnia 22 listopada 2013 r., zawartej przez I. D. ze S. J., strony postanowiły, iż koszt naprawy zostanie ustalony na podstawie kalkulacji naprawy przy stawkach za roboczogodzinę w wysokości 120,00 zł. Ponadto w umowie zapisano, iż naprawa zostanie rozliczona bezgotówkowo z ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody - (...) S.A. (dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 6; umowa zlecenie naprawy samochodu k. 7).

Pojazd marki M. o nr rej. (...) został przyjęty do serwisu naprawczego A. S. J. w W. w dniu 22 listopada 2014 r. Naprawa pojazdu została zakończona w dniu 10 grudnia 2013 r. i w tym dniu pojazd został odebrany przez poszkodowaną. (dowód: kalkulacja naprawy k. 15; korespondencja elektroniczna k. 16-18; oświadczenie k. 9)

Uzasadniony czas przestoju pojazdu marki M. o nr rej. (...) w serwisie naprawczym celem skutecznego dokonania naprawy wynosił 16 dni i obejmował technologiczny czas naprawy pojazdu (5 dni) oraz czas pomocniczy związany z oczekiwaniem na oględziny przednaprawcze, dostarczenie kosztorysu przez ubezpieczyciela oraz dostarczenie części zamiennych (11 dni) (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k. 86-101; uzupełniająca opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego k. 129-130).

W dniu 11 grudnia 2013 r. S. J. wystawił na rzecz I. D. fakturę VAT nr (...) za naprawę pojazdu na kwotę 10.928,08 zł (dowód: faktura VAT k. 8).

Na okres naprawy pojazdu poszkodowana I. D. zawarła ze S. J. umowę najmu samochodu zastępczego marki O. (...) o nr rej. (...). Strony ustaliły czynsz najmu na kwotę 100 złotych netto dziennie. Poszkodowana korzystała z pojazdu zastępczego w okresie od 22 listopada 2013 r. do 10 grudnia 2013 r. W dniu 11 grudnia 2013 r. S. J. wystawił na rzecz I. D. fakturę VAT nr (...) za wynajem pojazdu zastępczego na kwotę 2.214,00 złotych brutto za 18 dni najmu po stawce jednostkowej w wysokości 100,00 zł netto (dowód: umowa najmu pojazdu zastępczego k. 10-11; protokół zdawczo – odbiorczy k. 12; harmonogram najmu k. 14; faktura VAT k. 13).

Następnie w dniu 22 listopada 2013 r. pomiędzy I. D. a S. J. została zawarta umowa cesji wierzytelności, na mocy której poszkodowana przelała na rzecz S. J. wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe marki M. o nr rej. (...) powstałej w wyniku kolizji z dnia 21 listopada 2013 r. likwidowanej przez (...) S.A. (dowód: umowa cesji wierzytelności k. 20).

Po przeprowadzeniu czynności zmierzających do wyjaśnienia okoliczności szkody (...) S.A. wypłacił S. J. kwotę 11.071,37 złotych (dowód: potwierdzenie wykonania operacji k. 19).

W związku z nieuiszczeniem przez pozwanego całości należności wynikającej z faktur VAT nr (...), powód wystąpił z przedmiotowym powództwem (pozew k. 2-3).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do akt sprawy oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Autentyczność złożonych dokumentów nie była kwestionowana z tym, że w odniesieniu do części dokumentów dołączonych do pozwu pełnomocnik pozwanego zaprzeczył prawdziwości danych tam zawartych. Dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., a Sąd stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się ponadto na w pełni profesjonalnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (tak podstawowej pisemnej jak i pisemnej uzupełniającej). Należy wskazać, iż opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżnia ją pod tym względem inne, szczególnie dla tego dowodu kryteria jego oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność logiki i wiedzy powszechnej. Zdaniem Sądu opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego została sporządzona w sposób kompletny, całościowy, a także jest rzetelna, została bowiem sporządzona przez biegłego, co do którego nie sposób twierdzić, iż zainteresowany był w rozstrzygnięciu na rzecz którejkolwiek ze stron postępowania. Opinia jest również jasna i zrozumiała, a wnioski wyciągnięte przez biegłego są logiczne. Sąd nie miał również żadnych zastrzeżeń co uzupełniającej opinii biegłego.

Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadka I. D.. Świadek wskazała, iż z samochodu uszkodzonego korzystała w celu dojazdów do pracy, dowożenia dziecka do szkoły, załatwiania bieżących potrzeb, zakupów, dojazdu do lekarza oraz zaznaczyła, iż do tych samych celów używała pojazdu zastępczego. I. D. zeznała również, iż w tym czasie nie dysponowała żadnym innym pojazdem niż pojazd uszkodzony. Świadek potwierdziła, iż w okresie najmu pojazdu zastępczego figurowała w rejestrze jako współwłaściciel V. (...), jednakże wskazała, iż samochód ten nie był sprawny i jezdny, a ponadto samochód ten pozostawał w dyspozycji jej męża, a ona korzystała z M.. Świadek stwierdziła ponadto, iż nawet gdyby pojazd marki V. pozostawał sprawny ona i tak korzystałaby ze swojego pojazdu, albowiem wraz z mężem pracują w różnych miejscach i w różnych godzinach i samochód jest obojgu niezbędny by dojechać do pracy. Świadek zaznaczyła ponadto, iż naprawa pojazdu była rozliczana w formie bezgotówkowej, tak samo jak koszty za najem pojazdu zastępczego. Istotne znaczenie na gruncie niniejszej sprawy miały zeznania I. D. w zakresie, w jakim świadek wskazała, że nie płaciła za nic powodowi gotówką, ani nie uczynił również tego jej mąż, gdyż ustalała z powodów, że naprawa i najem będzie rozliczona bezgotówkowo. Sąd nie znalazł powodu, dla którego miałby odmówić zeznaniom świadka waloru wiarygodności albowiem w ocenie Sądu zeznania te złożone zostały w sposób szczerzy, bez woli zatajania czegokolwiek czy prezentowania okoliczności faktycznych w sposób nieobiektywny. Ponadto były one spójne i logiczne oraz znajdowały oparcie w dokumentach przyjętych za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że roszczenie strony powodowej uznać należy za uzasadnione w części wskazując, iż jego podstawą prawną był art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c.

Na wstępie podkreślić należy, iż strony nie kwestionowały stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a przede wszystkim okoliczności zdarzenia, a co za tym idzie – również odpowiedzialności pozwanego co do zasady za powstałą szkodę. W sprawie nie był kwestionowany również zakres uszkodzeń w pojeździe marki M. o nr rej. (...). W takiej sytuacji Sąd zaniechał szczegółowego badania tych okoliczności, albowiem nie budzą one wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (art. 229 k.p.c.), koncentrując się na prawnej analizie i ocenie sprawy.

Kwestią sporna na gruncie niniejszego postępowania była natomiast legitymacja S. J. do występowania w niniejszym procesie, albowiem pozwany twierdził, że z zapisów widniejących na przedstawionych przez powoda paragonach fiskalnych z dnia 11 grudnia 2013 r. wynika, iż poszkodowana osobiście pokryła wydatki związane z najmem pojazdu zastępczego i naprawą jej pojazdu. W związku z powyższym (...) S.A. zarzucił iż przelew wierzytelności nie był skuteczny, skoro zobowiązanie poszkodowanej wygasło wraz z zapłatą przez nią na rzecz powoda całej kwoty wskazanej na fakturach VAT nr (...). Pozwany ubezpieczyciel kwestionował ponadto konieczność najmu pojazdu zastępczego oraz istnienie związku przyczynowego pomiędzy kolizją a kosztami najmu we wskazanym w pozwie zakresie. Strona pozwana zarzucała również brak współdziałania poszkodowanej z pozwanym w toku likwidacji szkody oraz naruszenie przez poszkodowaną obowiązku minimalizacji szkody. Pozwany zakwestionował ponadto zasadność kwot dochodzonych przez powoda z tytułu naprawy pojazdu uszkodzonego w kolizji.

Przystępując do analizy sprawy przede wszystkim należy zaznaczyć, iż stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa. Zakres świadczeń ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 2003 r. „o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)” (Dz. U. 2003, nr 123, poz. 1152 ze zm.). W myśl tego przepisu odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Przepis ten odsyła więc do ogólnych zasad prawa cywilnego, a zakres obowiązku odszkodowawczego został określony w art. 361 § 1 k.c. Stosownie do § 1 tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl zaś § 2 art. 361 k.c. w granicach określonych przez § 1 tego przepisu, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z mocy art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W dalszej kolejności należy wskazać, iż Sąd nie miał zastrzeżeń do zawartej pomiędzy powodem i poszkodowaną umowy cesji. Legitymacja czynna powoda wynika zatem z faktu, iż jest cesjonariuszem wierzytelności, wynikającej z obowiązku sprawcy szkody do zapłaty odszkodowania, obejmującego koszty naprawy pojazdu uszkodzonego w kolizji z dnia 21 listopada 2013 r. oraz koszty najmu pojazdu zastępczego, do poniesienia których poszkodowana była zobowiązana w związku z kolizją. W konsekwencji powodowi przysługuje, jako cesjonariuszowi, roszczenie w takim samym zakresie i o takiej samej treści, jak poszkodowanej. W umowie cesji strony określiły zarówno wierzyciela, jak i dłużnika cedowanej wierzytelności, a także jej źródło tj. szkodę komunikacyjną, która była udziałem poszkodowanej.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu strony pozwanej, która podnosiła brak legitymacji czynnej S. J. w niniejszym procesie, z uwagi na fakt, iż poszkodowana osobiście pokryła wydatki związane z najmem pojazdu zastępczego i naprawą jej pojazdu, co zdaniem pozwanego, wynikało z zapisów widniejących na przedstawionych przez powoda paragonach fiskalnych z dnia 11 grudnia 2013 r. Pozwany stwierdził bowiem, iż nie można przyjąć, że powód nabył dochodzone pozwem roszczenie skoro zobowiązanie poszkodowanej wygasło wraz z zapłatą przez poszkodowaną na rzecz powoda całej kwoty wskazanej na fakturach VAT nr (...). Powyższy zarzut Sąd uznał za nieuzasadniony, albowiem w ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można uznać, iż poszkodowana zapłaciła gotówką za naprawę pojazdu marki M. o nr rej. (...) oraz za najem pojazdu zastępczego w okresie naprawy jej pojazdu. Przede wszystkim z zeznań samej poszkodowanej I. D. wynikała okoliczność przeciwna. Świadek zeznała bowiem, iż ustalała z powodem, iż koszty naprawy pojazdu oraz najmu pojazdu zastępczego zostaną rozliczone bezgotówkowo oraz że ani ona ani jej mąż nie uiszczali powodowi żadnych

należności związanych z tą naprawą i najmem. Jak już wyżej wskazano, Sąd nie znalazł powodu by odmówić zeznaniom I. D. waloru wiarygodności. Świadek nie miała bowiem powodu, aby ukrywać rzeczywisty stan rzeczy. Należy ponadto zaznaczyć, iż w umowie najmu oraz umowie zlecenia naprawy samochodu zapisano, iż koszty najmu i naprawy zostaną rozliczone bezgotówkowo, tj. z polisy OC sprawcy szkody. Powyższe w ocenie Sądu również potwierdza wolę stron co do bezgotówkowego rozliczenia kosztów związanych z naprawą i najmem oraz fakt braku zapłaty przez poszkodowaną za usługi wykonane przez powoda. Sąd uznał jednocześnie, iż paragony fiskalne dołączone do faktur VAT nr (...), na których widnieje adnotacja „zapłacono gotówką” nie mogą stanowić wyłącznego dowodu na okoliczność zapłaty przez poszkodowaną za te faktury w sytuacji, gdy z pozostałego materiału dowodowego wynikała okoliczność przeciwna. Dodać jeszcze należy, że płatnicy realizujący rejestrację sprzedaży poprzez kasy fiskalne, są obowiązani spełniać określone warunki przy prowadzeniu rejestracji poprzez kasy fiskalne, w tym dokonywać ewidencji każdej sprzedaży oraz drukować paragon fiskalny lub fakturę VAT z każdej sprzedaży (gdy kasa przewiduje taką możliwość). Powszechną praktyką jest dołączanie do faktury paragonu fiskalnego w przypadku podatników, którzy w toku swojej działalności handlowej nie ewidencjonują sprzedaży za pomocą kasy rejestrującej z funkcją drukowania faktur VAT w systemie fiskalnym. Wówczas do kopii wystawionej faktury sprzedawca najczęściej dołącza paragon. Sprzedający może w takim przypadku na fakturze wpisać numer paragonu wydrukowanego na potwierdzenie dokonanej sprzedaży. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż przedłożone w niniejszej sprawie wydruki z kasy pełniły raczej rolę ewidencji sprzedaży dla celów VAT i nie mogą stanowić wyłącznego dowodu na zapłatę przez poszkodowaną powodowi za naprawę uszkodzonego w kolizji pojazdu i najem pojazdu zastępczego. Niemniej jednak należy zauważyć, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 lipca 2008 roku (III CZP 62/08, (...) (...)) zajął stanowisko, zgodnie z którym refundacji może podlegać czynsz najmu pojazdu zastępczego spełniony przez poszkodowanego lub niezaspokojony, ale wymagalny. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał zarzut pozwanego dotyczący nieważności umowy cesji za bezzasadny i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Analizując w dalszej kolejności zarzut niewykazania przez powoda istnienia związku przyczynowego pomiędzy kosztami najmu pojazdu zastępczego a zdarzeniem kreującym odpowiedzialność strony pozwanej za sprawcę szkody wskazać należy, iż w świetle art. 822 § 1 i § 4 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Rejonowego nie może budzić wątpliwości, że koszty wynajmu pojazdu zastępczego pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją, jako zdarzeniem powodującym szkodę. Przypisanie sprawcy szkody odpowiedzialności, a co za tym idzie – odpowiedzialności jego ubezpieczyciela na podstawie art. 828 § 1 k.c., warunkowane jest istnieniem takiego rodzaju związku pomiędzy zdarzeniem (w tym wypadku kolizją), a szkodą. Jak bowiem stanowi art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W doktrynie jednoznacznie wskazuje się, że utrata możliwości korzystania z rzeczy jest jedną z postaci szkody majątkowej (por. S. Sołtysiński, *Odpowiedzialność (...) w ramach obowiązkowych ubezpieczeń OC za szkody powstałe w następstwie niemożliwości korzystania z pojazdów poszkodowanego*, [w:] *Obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne w PRL*, praca zbiorowa pod red. A. Wąsiewicza, Poznań 1979, s. 128; A. Wasiewicz, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, B. 1995, s. 95) a przy tym nie jest istotne w jakim celu z przedmiotowej rzeczy korzysta poszkodowany. Jak wyjaśnił prof. T. D., pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy zawsze stanowi szczególny przypadek szkody majątkowej, zwłaszcza wówczas, gdy zaspokaja on potrzeby, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu cudzego przedmiotu. Utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę, albowiem w pieniądzu może być wyrażona wartość użytkowania przedmiotu. Obecnie można bowiem mówić o komercjalizacji wartości użytkowej przedmiotów np. poprzez rozwinięty najem samochodów. Szkada polegająca na utracie możliwości korzystania z rzeczy podlega naprawieniu zarówno wówczas, gdy rzecz jest używana w celach zarobkowych, jak i w celach niezarobkowych. (por. T. Dybowski [w:] *System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, T. III, część 1, Ossolineum 1981, s. 232-233). Ponadto pogląd ten znajduje także odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego a ostatnio w uchwale składu 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 r. (sygn. akt III CZP 5/11), gdzie

jednoznacznie Sąd Najwyższy opowiedział się za przyznaniem w każdym przypadku poszkodowanemu prawa do wynajęcia pojazdu zastępczego przez czas naprawy pojazdu uszkodzonego niezależnie od tego, czy poszkodowanym jest przedsiębiorca, czy – jak w niniejszej sprawie – osoba nieprowadząca działalności gospodarczej, która korzystała z pojazdu zastępczego w celu organizowania spraw bieżących życia codziennego (m. in. dojeżdżania do pracy).

Prawa do korzystania z samochodu nie sposób bowiem w obecnej sytuacji społecznej uznać za dobro luksusowe, a wobec tego korzystanie z niego w czasie naprawy pozostaje zawsze w związku adekwatnym ze szkodą. A jeżeli intencją poszkodowanej byłoby korzystanie z komunikacji miejskiej, to bez wątplenia nie nabywałaby uszkodzonego pojazdu marki M.. Ponadto, w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, LEX nr 146324, Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Podobnie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1397/00, Lex numer 77057, uznano, że skoro samochód mógł zostać naprawiony, to powód może w zasadzie żądać od pozwanego zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych w okresie naprawy samochodu. W aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej bezpodstawnym byłoby wymaganie od poszkodowanego, aby w związku z naprawą uszkodzonego samochodu, szukał innego, tańszego sposobu naprawienia szkody. Jednocześnie nie budzi wątpliwości Sądu, że szkoda ta pozostaje w normalnym związku przyczynowym z czynem niedozwolonym (por. A. Szpunar, Utrata możliwości korzystania z rzeczy, Rejent 1998, numer 10, s. 16).

Definicję związku przyczynowo-skutkowego przedstawił natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2000 r. (sygn. akt III CKN 810/98, Lex nr 51363), wskazując, że zawarte w art. 361 § 1 k.c. uregulowanie obejmuje tzw. adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy niewykonaniem zobowiązania przez dłużnika, a wywołaniem szkody u wierzyciela, co wyraża się tym, że odpowiedzialność dłużnika dotyczy tylko skutków typowych, nie zaś wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch. Typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy tj. taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. Przyczynowość jest kategorią poznawczą o charakterze obiektywnym, która zachodzi pomiędzy dwoma zdarzeniami – przyczyną i skutkiem, przy czym istnienie tego powiązania wyprowadza się na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wspartych wiedzą naukową. Następstwo ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem tego zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt II CK 372/05, Lex nr 172186). W ocenie Sądu Rejonowego, normalnym bowiem następstwem kolizji samochodowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu, jest utrata możliwości korzystania z samochodu. Pogląd ten znajduje także odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 08 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, Lex nr 146324 Sąd Najwyższy stwierdził, iż za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Podobnie istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem samochodu, a kosztami wynajmu pojazdu zastępczego przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 stycznia 1999 r., (sygn. akt II CKN 109/98, niepublikowane Lex Polonica Maxima). Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z wynajęciem pojazdu zastępczego koszty, które były konieczne, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r. (sygn. akt IV CKN 1916/00, niepubl.), w którym sąd ten podkreślił, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Pamiętać należy, że zgodnie z art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości a zatem w sytuacji zaistnienia szkody, ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC za sprawcę szkody obowiązany jest do jej naprawienia w całości. Ta zasada odnosi się również do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, oczywiście w zakresie, w jakim

pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, w tym przypadku z kolizją drogową. Zarzut pozwanego dotyczący niewykazania konieczności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną należało zatem uznać za bezzasadny.

W niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty kwoty 2.070,71 złotych, na podstawie faktury VAT nr (...).

Pozwany podnosił, iż w/w kwota jest nienależna, albowiem nie można uznać jednostronnie sporządzonej faktury VAT (niepotwierdzonej przez poszkodowanego) za wiarygodny dowód w niniejszej sprawie.

Sąd stoi na stanowisku, iż skoro poszkodowany przedstawił rachunek i autentyczność tego rachunku nie jest kwestionowana – to ubezpieczyciel ma obowiązek wyłożoną na naprawę kwotę zwrócić. Dopiero wykazanie, iż poszkodowany dokonując naprawy świadomie lub przez niedbalstwo zapłacił kwotę wyższą niż powinien, mogłoby zwalniać ubezpieczyciela z odpowiedzialności za tę nadwyżkę. Tak też – trafnie – stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003, Nr 5, poz. 64), zgodnie z którym, możliwe jest przypisanie ubezpieczonemu naruszenia obowiązku współpracy z dłużnikiem, wynikającego z art. 354 § 2 k.c., jeżeli świadomie lub przez niedbalstwo kupił części droższe. Tą zasadę należy również odnieść do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Z kolei należy zauważyć, iż z art. 6 k.c. wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. akt I PKN 660/00, „Wokanda” 2002, Nr 7-8, s. 44). Zatem to na stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że wskazane w przedmiotowych fakturach VAT koszty naprawy pojazdu M. o nr rej. (...) oraz koszty wynajmu pojazdu zastępczego zostały zawyżone. Na tę okoliczność powinien powołać stosowny dowód – przede wszystkim z opinii biegłego sądowego. Tymczasem pozwany nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność zawyżenia przez powoda kosztów naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...), a w konsekwencji nie wykazał zawyżenia przez powoda tych kosztów. Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Przy czym kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51).

Elementem spornym w ramach niniejszego postępowania była także wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego wynikająca z czasu naprawy samochodu. Według powoda, pozwany jest zobowiązany do zapłaty za najem samochodu za cały okres najmu pojazdu zastępczego. Natomiast w ocenie pozwanego, powód nie zdołał wykazać, iż rzeczywisty czas naprawy uzasadniał czas najmu. W tym miejscu należy wskazać, iż czas najmu pojazdu zastępczego wynika z czasu niezbędnego do przywrócenia pojazdu osoby poszkodowanej do stanu poprzedniego. Jednocześnie należy podkreślić, iż niezasadne przedłużanie czasu naprawy przerywa adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem, tj. w tym wypadku kolizją, a szkodą. Sąd Rejonowy w niniejszym składzie podziela stanowisko, zgodnie z którym poszkodowany ma obowiązek minimalizowania szkody a co za tym idzie w realiach niniejszej sprawy – kontrolowania przebiegu procesu naprawy. Wobec zakwestionowania czasu naprawy przez pełnomocnika pozwanego, a także zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia niezbędnego i koniecznego czasu naprawy uszkodzeń pojazdu Sąd postanowił dowód taki dopuścić.

Biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w swojej opinii podstawowej ustalił, że uzasadniony czas naprawy pojazdu poszkodowanej w realiach niniejszej sprawy wynosił 16 dni kalendarzowych i obejmował technologiczny czas naprawy pojazdu, który wynosił 5 dni oraz okres pomocniczy związany z oczekiwaniem na oględziny pojazdu przez towarzystwo ubezpieczeń, dostarczenie do serwisu kosztorysu oraz czas na zamówienie i

dostarczenie części zamiennych (łącznie 11 dni). W opinii uzupełniającej biegły w całości podtrzymał swoją opinię podstawową. Odnosząc się do zastrzeżeń strony pozwanej, która podnosiła, iż biegły przy ustalaniu niezbędnego czasu naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) M. o nr rej. (...) nie uwzględnił jednego dnia koniecznego na zamówienie części zamiennych i jednego dnia na ich dostarczenie, biegły wskazał, że rozpoczęcie demontażu pojazdu było możliwe bez względu na dostarczenie części zamiennych, zatem dostawa części zamiennych w dniu 2 grudnia 2013 r. nie miała wpływu na rozpoczęcie i kontynuowanie naprawy. Jak już wskazano Sąd uznał opinię biegłego sądowego zarówno podstawową, jak i uzupełniającą za rzetelną i prawidłową w całości, zwracając uwagę, że biegły w sposób logiczny i uporządkowany odpowiadał na stawiane jemu pytania a wnioski biegłego zostały wyprowadzone z jasno przedstawionych, szczegółowych i przekonujących argumentów, którym Sąd dał wiarę i z którymi się zgodził. Ponadto pełnomocnicy stron nie wnosili o dalsze uzupełnienie opinii, czy też o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Zatem czas naprawy przedmiotowego pojazdu, z uwzględnieniem procedur zakładu naprawczego wyniósł 16 dni i w tym okresie uzasadniony był wynajem pojazdu zastępczego przez poszkodowaną, a nie 18 dni, jak wskazał powód.

Elementem spornym w ramach niniejszego postępowania była również okoliczność przyczynienia się poszkodowanej do zwiększenia wysokości szkody, albowiem pozwany zarzucił, iż poszkodowana bez konsultacji z ubezpieczycielem wynajęła pojazd zastępczy od powoda. W związku z powyższym strona pozwana wskazała, iż uznała za zasadne zweryfikowanie stawki najmu do kwoty 69,00 zł brutto za dobę, gdyż taką stawkę stosuje wypożyczalnia współpracująca z pozwanym.

Odnośnie ceny najmu zastosowanej przez powoda, należy wskazać, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa cywilnego ugruntowany jest pogląd, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Ceny najmu pojazdów zastępczych nie są cenami stałymi i podlegają regułom wolnego rynku. Na rynku nie obowiązują zaś żadne zasady ustalania wysokości stawek najmu, co wyraża zasada swobody działalności gospodarczej wszelkich podmiotów gospodarczych. Niemniej jednak stawka zastosowana przez wynajmującego może podlegać korekcie przez Sąd w sytuacji, gdy jest stawką w ogóle niewystępującą na rynku lokalnym lub stawką rażąco wygórowaną. Trzeba tutaj zaznaczyć, iż poszkodowany obowiązany jest wprawdzie do działania w taki sposób, który nie prowadzi do nieuzasadnionego powiększenia szkody, jednakże w ocenie Sądu nie poinformowanie pozwanego ubezpieczyciela o zamiarze najęcia pojazdu zastępczego i wynajęcie pojazdu po stawce wyższej niż stosowana przez wypożyczalnię współpracującą z pozwanym nie może stanowić o przyczynieniu się poszkodowanej do zwiększenia rozmiaru szkody. Nie można zatem uznać, iż pozwana w niniejszym stanie faktycznym naruszyła obowiązek minimalizacji szkody. Poszkodowana wynajęła bowiem pojazd po stawkach rynkowych, a powód nawet nie twierdził na gruncie niniejszego postępowania, iż stawka najmu zastosowana przez powoda została zawyżona i nie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na powyższą okoliczność. Jak wynika zaś z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03, OSNC 2004, Nr 4, poz. 51) (...)ekonomicznie uzasadnionymi" są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych". Kontrola Sądu stawek w trybie art. 354 § 2 k.c. może sprowadzać się tylko i wyłącznie do tego, czy zastosowane stawki w sposób rażący nie odbiegają od obowiązujących na rynku. Tylko w wypadku, gdy wierzyciel świadomie zawyżył koszty najmu, można byłoby mówić o sprzeczności zachowania z obowiązkiem minimalizacji szkody. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz S. J. kwotę 1.824,71 zł. Sąd uwzględnił bowiem koszt najmu pojazdu zastępczego po stawce zastosowanej przez powoda w okresie 16 dni [16 x 123 zł brutto (tj. 100 zł netto)]. W związku z tym, iż uwzględnieniu tytułem czynszu najmu podlegała jedynie kwota 1.824,71, nie zaś cała kwota wynikająca z faktury VAT nr (...) (tj. 2.214,00 zł), a zatem łączne odszkodowanie należne powodowi z tytułu kosztów naprawy pojazdu oraz z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego wynosiło 12.896,08 zł (kwota 10.928,08 zł wynikająca z faktury VAT nr (...) + kwota 1.824,71 zł tytułem kosztów najmu). Ponieważ pozwany uiścił na rzecz powoda kwotę 11.071,37 zł zatem do zapłaty pozostała kwota 1.824,71 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.824,71 zł, zaś w pozostałej części powództwo co do należności głównej oddalił.

W przedmiocie roszczenia odsetkowego Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli nie umówiono się inaczej, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, przy czym w razie, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie. Faktury VAT nr (...) r. zostały wystawione w dniu 11 grudnia 2013 r. W związku z powyższym Sąd uznał za zasadne zasądzenie odsetek od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c., powód bowiem uległ pozwanemu tylko co do nieznacznej części żądania. W związku z tym Sąd orzekł, że na pozwanym ciąży obowiązek zwrotu stronie powodowej kosztów procesu, które poniosła w związku ze swym udziałem w sprawie. Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Sąd pozostawił referendarzowi Sądowemu.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.